

Sygn. akt I C 359/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: sekretarz Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. kwotę 1.096,15 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt sześć złotych 15/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 listopada 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 599,40 zł (pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 40/100) tytułem kosztów procesu;
4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 124,85 zł (sto dwadzieścia cztery złote 85/100) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczony w dniu 1 lipca 2020 roku.

Sygn. akt I C 359/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lutego 2020 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2.650,32 złote wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 listopada 2019 roku do dnia zapłaty, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że powódka w wyniku umowy cesji nabyła wierzytelność względem pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia (...)2019 roku, a dochodzona pozwem kwota stanowi niewypłaconą do tej pory część odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu.

(pozew k.6 – 7)

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 marca 2020 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.61)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 15 maja 2020 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżyła nakaz w całości oraz wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności ubezpieczyciel zaznaczył, że wypłacona przez niego suma odszkodowania w całości rekompensuje powstałą szkodę, zaś przyjmowane przez powodową spółkę stawki roboczogodziny prac blacharsko – lakierniczych wykraczają poza stawki rynkowe. Pozwana zakwestionowała również zasadność uwzględnienia w kosztorysie powódki usług w postaci obsługi szkody, mycia i sprzątnięcia pojazdu oraz utylizacji materiałów.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.66 – 70)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu (...) 2019 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący współwłasność D. B. i M. Z.. Sprawca zdarzenia był stroną umowy ubezpieczenia OC samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego zawartej z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne)

D. B. dokonała zgłoszenia szkody Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. w dniu 14 września 2019 roku.

(potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie – w załączonych aktach szkody znajdujących się na płycie CD k.80)

D. B. zleciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. wykonanie naprawy pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony umowy zlecenia nie dokonały jakichkolwiek wzajemnych uzgodnień, zgodnie z którymi zakres naprawy miałby obejmować również czynności związane z myciem pojazdu, obsługą szkody, utylizacją materiałów i jazdą próbną. Jednocześnie współwłaściciele uszkodzonego pojazdu oświadczyły, że przedmiotowy samochód stanowi ich własność prywatną oraz, że nie mają możliwości odliczenia podatku od towarów i usług.

D. B. przed kolizją z dnia (...) 2019 roku zlecała spółce (...) naprawę pojazdu, i nie była wówczas obciążana dodatkowymi kosztami za usługi w postaci mycia pojazdu, obsługi biurowej, utylizacji materiałów i jazdy próbnej.

(zlecenie naprawy k.17, oświadczenia k.20 – 21, zeznania świadka D. B. k.113 i 122)

Koszty naprawy wykonanej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. ustalono na kwotę 13.569,83 złotych (z podatkiem VAT), przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych w wysokości 200 złotych (bez podatku VAT) oraz przy uwzględnieniu:

- 0,8 roboczogodziny na umycie pojazdu przed i po naprawie;
- 61,50 złotych brutto tytułem kosztów utylizacji materiałów;
- 0,5 roboczogodziny na jazdę próbną;
- 2 roboczogodziny na obsługę szkody.

(faktura VAT k.11 – 12, kalkulacja naprawy k.27 – 30)

W przypadku napraw dokonywanych na zlecenie klientów serwisowych spółka (...) nie sporządza dokumentów w postaci upoważnienia do naprawy i odbioru odszkodowania, oświadczenia dotyczącego możliwości odliczenia podatku VAT, kopii dowodu rejestracyjnego i projektu umowy cesji.

(zeznania świadka D. K. k.125 – 127)

Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za powstałą szkodę i w oparciu o zweryfikowaną fakturę VAT nr (...) przyznał odszkodowanie w łącznej wysokości 10.919,51 złotych (z podatkiem VAT). Decyzją z dnia 28 października 2019 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznała odszkodowanie w wysokości 6.053,03 złotych, a decyzją z dnia 21 listopada 2019 roku dodatkowe odszkodowanie w kwocie 4.866,48 złotych.

(decyzja z dnia 28 października 2019 roku – w załączonych aktach szkody znajdujących się na płycie CD k.80, decyzja z dnia 21 listopada 2019 roku k.14, wyliczenie sumy odszkodowania k.15 – 16)

W dniu 25 września 2019 roku D. B. i M. Z., jako cedenci zawarły z cesjonariuszem – (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. umowy przelewu wierzytelności, mocą których przenieśli na cesjonariusza wierzytelność przysługującą im wobec Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z tytułu odszkodowania, związanego z następstwami kolizji drogowej z dnia 9 września 2019 roku (szkoda numer (...) -01)

(umowy przelewu wierzytelności k.22 – 23, pełnomocnictwo k.24)

Ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), według cen z daty zaistnienia szkody oraz przy uwzględnieniu kosztów materiałów lakierniczych klasy (...) wynosił 12.015,66 złotych (z podatkiem VAT).

Rynkowe stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych w autoryzowanych stacjach obsługi we wrześniu 2019 roku kształtowały się na poziomie 130 – 240 złotych (bez podatku VAT).

Na fakturze VAT nr (...) niezasadnie uwzględniono koszty związane z lakierowaniem fartucha zderzaka tylnego, gdyż w przedmiotowym pojeździe element ten nie był lakierowany.

Koszt obsługi szkody nie należy do technologii naprawy pojazdu i nie powinien być uwzględniany w wyliczeniu czasu poświęconego na dokonanie napraw blacharsko – lakierniczych. Stanowi on nakłady ogólnozakładowe, które uwzględniane są przy ustalaniu wysokości stawki za roboczogodzinę prac warsztatu.

Brak było również podstaw do naliczenia wynagrodzenia za prace związane z myciem samochodu przed i po naprawie, gdyż koszt ten również stanowi nakłady ogólnozakładowe, który rekompensowane są w wysokości stawki za roboczogodzinę prac warsztatu.

Przedmiotowy pojazd po kolizji mógł bez przeszkód uczestniczyć w ruchu drogowym, nie doszło bowiem do uszkodzenia żadnego z podzespołów jezdnych. W konsekwencji nie było potrzeby wykonywania jazdy próbnej po dokonanej naprawie.

Nieuzasadnione było uwzględnienie przez spółkę (...) w kosztorysie kwoty 50 złotych netto tytułem kosztów utylizacji materiałów. Żłom metalowy jest odbierany z warsztatów nieodpłatnie, a koszt odbioru tworzywa (uzależniony od jego rodzaju) kształtuje się na poziomie od 2.700 do 2.900 zł/tonę (bez podatku VAT).

(opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k.134 – 147, sprostowanie opinii (...))

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, w tym związanych z udzielaną ochroną ubezpieczeniową oraz przebiegiem likwidacji szkody, jak również zeznań świadków – D. B. i D. K. i opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej.

Ekspertyza ta była spójna, logiczna, konsekwentna, wyczerpująco odpowiadała na zakresloną tezę dowodową, a oczywista omyłka popełniona w opinii pierwotnej została niezwłocznie sprostowana. Uwzględniając jej treść, jak również wiedzę specjalną biegłego z zakresu powierzonej mu dziedziny, a także wieloletnie doświadczenie w

sporządzaniu opinii na potrzeb postępowań sądowych o zbliżonej tematyce, Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby jej wartość dowodową.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej, gdyż okoliczności podnoszone w treści pisma procesowego pełnomocnika pozwanej z dnia 18 czerwca 2021 roku (k. 160) były już wskazywane na wcześniejszym etapie, a biegły odniósł się do nich w treści pierwotnej opinii. Warto wskazać, że stawki roboczogodziny przyjęte przez powodową spółkę mieściły się w granicach stawek rynkowych stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi w rejonie (...) w dacie wystąpienia zdarzenia (wrzesień 2019 roku). Jednocześnie trudno zaakceptować dążenie zakładu ubezpieczeń do stosownego obniżenia tej stawki, skoro w niniejszej sprawie odszkodowanie dochodzone było w ramach odpowiedzialności OC, nie zaś umownego stosunku ubezpieczenia AC. W tak ukształtowanych warunkach załączenie do akt sprawy prywatnej opinii (brak odwołania się do sygnatury akt sprawy sądowej) odwołującej się do średnich stawek rynkowych polisy W. AC Standard (k.77 – 78) pozostaje całkowicie bezzasadne. W odniesieniu do kwestii kosztu materiałów lakierniczych należy stwierdzić, że przedmiotem opracowania eksperta pozostawało określenie celowego i ekonomicznie uzasadnionego wydatku dotyczącego naprawy uszkodzonego pojazdu, co ostatecznie nastąpiło. Sąd nie znajduje przy tym większych podstaw, aby w realiach niniejszej sprawy (odszkodowanie w ramach ubezpieczenia OC) wydatki związane z lakierowaniem miały być ustalane z pominięciem lakierów renomowanych dostawców (z pominięciem linii Spektrum – N.), skoro były to produkty wykorzystane w procesie technologicznym naprawy uszkodzonego pojazdu. Teza ta znajduje potwierdzenie zarówno w opracowaniu biegłego sądowego, który określił uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy pojazdu, ale również załączonych do akt sprawy dokumentach (kontrakt handlowy z dnia (...) kwietnia (...) roku k.57, umowa o współpracy z dnia (...) roku k.58, oświadczenia k.59 i 90), których zgodność z faktycznym stanem rzeczy nie budziła większych wątpliwości. Podejmując próbę podważenia tej okoliczności pozwany winien wnieść o zobowiązanie biegłego do wypowiedzenia się przede wszystkim, czy w tym konkretnym przypadku (naprawa uszkodzonego pojazdu) użyto spornego materiału lakierniczego, a także czy jest to zgodne z technologicznym procesem naprawy samego pojazdu, czego ostatecznie nie uczynił.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że na żadnym etapie postępowania nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody z dnia (...) roku. Nadto pozwany wypłacił na rzecz poszkodowanych w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 10.919,51 złotych, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2021, poz. 854 j.t.). Spór między stronami sprowadzał się jedynie do określenia ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a więc wysokości dochodzonego roszczenia.

Nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel opowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Odszkodowanie należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego. Przepis art. 361 § 1 k.c. ujmuje związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej. Związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. pełni więc podwójną rolę: z jednej strony decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę (zasada odpowiedzialności nie jest kwestionowana), z drugiej zaś – zakreśla granice tej odpowiedzialności. Wskazana dyspozycja statuuje zasadę pełnego odszkodowania i obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Wynika to jednoznacznie ze sformułowania art. 361 § 2 k.c. – „w powyższych granicach”, czyli w granicach określonych w § 1 art. 361 k.c. „naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono”. Zawarte w nim unormowanie opiera się na założeniach teorii przyczynowości adekwatnej

i przyjmuje, iż naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego – zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń należy się według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. co oznacza, iż jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

W orzecznictwie przyjmuje się, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym, przy czym ubezpieczyciel jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było konieczne do naprawienia rzeczy (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51). Jednocześnie przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1980 roku, III CRN 223/80, OSNCP 1981, nr 10, poz. 186). Naprawa uszkodzonego samochodu, co do zasady, jest możliwa przy użyciu części zamiennych, jednak zastąpienie części oryginalnych nowymi nieoryginalnymi zawsze skutkuje spadkiem wartości pojazdów. Może też mieć wpływ na bezpieczeństwo jazdy lub estetykę wykonanej naprawy. Dokonanie naprawy przy użyciu części nowych i oryginalnych stanowi koszt ekonomicznie uzasadniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 lutego 2015 roku, I ACa 506/14, Lex nr 1683307). Zakres odpowiedzialności wyznacza zatem przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wyrządzenia szkody jako całości, co oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem.

Ustalając wysokość należnego odszkodowania przyjmuje się ceny części i usług na poziomie obowiązującym na rynku lokalnym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, Lex nr 78592), w rachubę – o ile ich użycie jest niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy albo gdy ich zastosowanie nie prowadzi do zwiększania wartości pojazdu w stosunku do jego wartości sprzed powstania szkody – wchodzi części nowe i oryginalne tj. pochodzące od producenta pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 roku, II CR 425/72, Lex nr 1520, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Biegły z zakresu techniki samochodowej ustalił wysokość ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy przy zastosowaniu powyższych wskazań – uwzględnił rynkowe stawki za roboczogodzinę prac blacharsko – lakierniczych, a także dokonał weryfikacji innych kosztów wskazanych przez powódkę, pod kątem ich zasadności. Sąd podzielił w całości wnioski zaprezentowane w treści przedmiotowej ekspertyzy.

Po pierwsze, w ocenie Sądu wykazane zostało, że powódka w toku naprawy używała lakierów o wyższych standardach. Dowodem tej okoliczności były przedłożone dokumenty w postaci oświadczenia powódki, kontraktu zawartego z producentem oraz wydruku receptury lakieru użytego do naprawy pojazdu poszkodowanej (k.31,58 – 59, k.90). Jednocześnie pozwana skutecznie nie zakwestionowała powyższego faktu. Wskazać należy, że to ona wnioskuje o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, a zatem mogła w tezie dowodowej wskazać, iż biegły ma dokonać weryfikacji prawdziwości oświadczeń powódki odnośnie użytych lakierów. Wobec braku jakiegokolwiek dowodu podważającego twierdzenia powódki, Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że były one niezgodne z prawdą. W konsekwencji Sąd podzielił ustalenia biegłego i stwierdził, że wysokość należnego odszkodowania winna być ustalona przy zastosowaniu cen lakierów klasy (...).

Po drugie, w ocenie Sądu niezasadne było uwzględnienie w kosztach naprawy lakierowania fartucha zderzaka tylnego, a także wynagrodzenia za obsługę szkody, mycie pojazdu, jazdę próbną oraz utylizację materiałów. Biegły wskazał, że w pojeździe uszkodzonych fartuch zderzaka tylnego nie był lakierowany, a powódka tej okoliczności nie

kwestionowała. Tym samym oczywistym było, że ubezpieczyciel nie powinien być obciążany kosztami takiej usługi. Odnosnie pozostałych czynności Sąd również podzielił w całości wnioski przedstawione w ekspertyzie. W świetle przedstawionych przez biegłego argumentów, a także wiedzy ogólnej i zasad doświadczenia życiowego, należało stwierdzić, że czynności biurowe, a także czyszczenie samochodu przed wydaniem go klientowi stanowią powszechną praktykę w autoryzowanych stacjach obsługi. Ponadto, w przypadku klientów serwisu usługi takie najczęściej są darmowe, co potwierdzały zeznania D. B., która wskazała, że przy wcześniejszym zleceniu naprawy powódce nie była ona obciążana wynagrodzeniem za te czynności. Jednocześnie należy zauważyć, że „dodatkowe” czynności biurowe, które pozwana wykonuje w przypadku napraw związanych ze uszkodzonymi komunikacyjnymi i udziałem ubezpieczyciela, ograniczają się do przygotowania kilku dokumentów, z których większość stanowi powtarzalne wzory, wymagające jedynie wypełnienia (upoważnienie do naprawy i odbioru odszkodowania, oświadczenie o możliwości odliczenia podatku VAT, projekt umowy cesji – zeznania świadka D. K. k. 127). Nie sposób zatem uznać, że są to czynności uzasadniające naliczenie dodatkowego wynagrodzenia. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że koszt naprawy powinien być naliczany odmiennie w zależności od tego, czy jest ponoszony bezpośrednio przez klienta, czy też przez ubezpieczyciela. Skoro wysokość stawek za roboczogodzinę prac naprawczych ustalana jest w sposób tożsamy, to tak samo powinny być określane pozostałe należności. Za niezasadne uznano także koszty jazdy próbnej, gdyż pojazd uszkodzony był zdolny do jazdy bezpośrednio po kolizji, a z opinii biegłego wynikało, że nie doszło do uszkodzenia żadnego z podzespołów jezdnych, wobec czego nie było potrzeby testowania pojazdu po naprawie. W ocenie Sądu kwota odszkodowania nie powinna także obejmować kosztów utylizacji, gdyż jak wyjaśnił biegły stanowią one nakłady ogólnozakładowe, które odzwierciedla wysokość stawki za roboczogodzinę pracy warsztatu.

W konsekwencji, uwzględniając wnioski przedstawione w treści opinii biegłego Sąd uznał, że uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy samochodu R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją drogową z dnia (...) roku wyniósł 12.015,66 złotych (z podatkiem VAT). Z uwagi na bezsporny fakt wypłaty przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 10.919,51 złotych Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 1.096,15 złotych (12.015,66 złotych - 10.919,51 złotych), stanowiącą różnicę między sumą odszkodowania należnego, a tym wypłaconym przez ubezpieczyciela. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł na treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel ma prawo żądać odsetek w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Należało również uwzględnić dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 854), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona przez D. B. najpóźniej w dniu (...) roku (gdyż w tym dniu ubezpieczyciel potwierdził otrzymanie zawiadomienia), a zatem termin na spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela minął w dniu (...) roku. Tym samym należało uznać, że pozwana już od dnia (...) 2019 roku pozostawała w opóźnieniu. Jednak mając na względzie treść żądania pozwu oraz wyrażony w art. 321 § 1 k.p.c. zakaz orzekania ponad żądanie, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 29 listopada 2019 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c., a więc zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia przyjmując, że powódka wygrała proces w 41 % (1.096,15 złotych / 2.650,32 złotych). Koszty procesu wyniosły łącznie 2.909,15 złotych, w tym po stronie powódki – 1.117 złotych (200 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu - art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; dalej – u.k.s.c. (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 755), 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa), zaś po stronie pozwanej 1.792,15 złotych (900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, 875,15 złotych tytułem poniesionych kosztów wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 u.k.s.c.). Powódkę, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 1.716,40 złotych (0,59 x 2.909,15 złotych),

skoro jednak faktycznie poniosła ona koszty w kwocie 1.117 złotych, to powinna zwrócić pozwanej kwotę 599,40 złotych (1.716,40 złotych – 1.117 złotych).

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu na rzecz strony pozwanej niewykorzystanej części zaliczki w wysokości 124,85 złotych (1.000 złotych – 875,15 złotych) na poczet wynagrodzenia biegłego zostało oparte na treści art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 u.k.s.c.